

Od tłumacza

Czy wiesz, że w tajnych rządowych dokumentach znajdują się zalecenia, aby utrzymywać ludzi w długach oraz na granicy bankructwa?

Czy wiesz, że celem wielkich firm farmaceutycznych jest sprzedaż jak największej ilości leków, a nie leczenie ludzi z chorób?

Czy wiesz, że przemysł spożywczy „po cichu” dodaje do żywności chemikalia i środki, nie wymienione na etykietkach, w jednym tylko celu — sprawić, żebyś był głodny, sprawić, żebyś był gruby oraz po to, żeby uzależnić cię od produktu?

Czy wiesz, że politycy, którzy definiują prawo, przyznają sobie przywilej, by nie podlegać żadnemu artykułowi prawnemu, które sami zalegalizowali?

Czy wiesz, że żadna z proponowanych ustaw nie jest czytana przez choćby jednego parlamentarzystę?

Czy wiesz, że zarządcy korporacji, dyrektorzy i kierownicy, wydają miliony dolarów z korporacyjnych funduszy na swoje prywatne potrzeby, odliczając te wydatki od należnego podatku?

Czy wiesz, że najróżniejsze banki oraz towarzystwa ubezpieczeniowe rutynowo pobierają od ciebie zawyżone opłaty (o których ci nie mówią), a które kosztują klienta setki milionów dolarów rocznie?

Czy wiesz, że prawie każda etykiетка na produkcie zawiera niepełne, a wielokrotnie kłamliwe informacje, tylko po to, żebyś kupował dany produkt?

Takie właśnie informacje można było znaleźć na stronie domowej [Kevina Trudeau](#). Kevin, jak sam twierdzi, staje się najbardziej rozpoznawalnym adwokatem konsumenckim w Stanach Zjednoczonych. Jest również jednym z najbardziej rozchwytywanych autorów takich poradników jak „Mega Memory”, „How to create a superpower memory in just thirty minutes a day” sprzedając ponad pięć milionów egzemplarzy. Jego ostatnia książka „Natural Cures — They Don't Want You To Know About” staje się jednym z najszybciej znikających z półek bestsellerów.

O Trudeau jest bardzo głośno w internetowym eterze. Sporo miejsca poświęcił mu Stephen Barrett na swoich stronach QuackWatch i InfomercialWatch, gdzie bardzo wnikliwie i krytycznie przygląda się działalności tego niebezpiecznego hochsztaplera.

Niniejsze opracowanie jest tłumaczeniem transkrypcji reklamówki jego pierwszej książki „Naturalne Leki — Oni nie chcą, żebyś o tym wiedział”. [J.G.]

*

Analiza "Naturalnych Leków" [Kevina Trudeau](#), [Infomercial 2004](#)

We wrześniu 2004 roku, po wielokrotnych oskarżeniach o zwodnicze reklamy, Kevin Trudeau został zobowiązany ugodą z Federalną Komisją ds. Handlu (Federal Trade Commission, FTC — JG) do zapłacenia \$2 milionów dolarów grzywny oraz zaprzestania publicznego udzielania się, produkcji i propagowania reklam jakichkolwiek programów, produktów, bądź usług za wyjątkiem „wiarygodnych wypowiedzi w książkach, gazetach i innych publikacjach natury informacyjnej”. Urzędnik FTC oświadczył, że zakaz ma na celu położyć kres imperium reklamowemu, które latami wprowadzało w błąd amerykańskich konsumentów."

W niedługim czasie od podpisania ugody, Trudeau zaczął zalewać eter 30-minutowymi reklamówkami swojej książki pt. „Naturalne Leki — Oni nie chcą, żebyś o tym wiedział”. Reklamówki sugerowały, iż książka zawiera informacje dotyczące sposobu radzenia sobie z różnymi problemami zdrowotnymi. W rzeczywistości nie zawiera takich informacji.

W 2005 roku, prawdopodobnie w odpowiedzi na szerzącą się krytykę, iż książka nie

podaje tego, co obiecuje reklama, Trudeau wydał drugą edycję, w której zawarł przykłady „leków naturalnych” na ponad 50 chorób i problemów zdrowotnych. W roku 2006 wydał trzecią książkę noszącą tytuł „Więcej Naturalnych Leków — Odśłona”, w której twierdzi, jakoby zebrane informacje pochodziły od „sekretnego stowarzyszenia”, które podzieliło się z nim „tajemnicami zdrowia, kluczem do hermetycznego kręgu bogactwa i władzy oraz dało mu możliwość życia w luksusie”. Na stronie 11 pisze:

Jako członek tego tajnego stowarzyszenia miałem okazję uczestniczyć w prywatnych spotkaniach z jego prezesami w kraju i zagranicą. Brałem udział w sekretnych spotkaniach biznesowych, gdzie liderzy biznesu, politycy, oraz giganci mediów spotykają się ze sobą, by ustalać nowy porządek na świecie cechujący się globalną kontrolą wszystkich jednostek ludzkich. Pokazano mi i widziałem na własne oczy, tajny Rząd i jego dokumenty. Na własne uszy słyszałem jak BigPharma, przemysł spożywczy, oraz energetyczny pracują, ramię w ramię, z Rządem i mediami na całym świecie. Byłem w ponad sześćdziesięciu krajach, a w moim paszporcie nie znajdziecie śladu, który by to potwierdzał. Byłem w „Strefie 51” w Nevadzie. (To tajna siedziba wojskowa, której istnieniu zaprzecza Rząd Stanów Zjednoczonych). To miejsce, gdzie została wynaleziona większość naszej współczesnej technologii. „Strefa 51” zawiera artefakty świadczące o istnieniu życia na obcych planetach, włączając w to działający statek kosmiczny oraz ciała obcych. Widziałem to wszystko na własne oczy. Jako członek tego tajnego stowarzyszenia brałem udział w operacjach na całym świecie.

Podczas wywiadu w czerwcu 2006 roku, Trudeau przyznał, że sprzedał ponad 6 milionów kopii swoich „Naturalnych Leków”. Powiedział również, że pracuje w marketingu od kiedy skończył 15 lat i zarobił kilka milionów dolarów zanim skończył 18. Założył ponad 60 przedsiębiorstw w ponad 60 krajach, z całkowitą sprzedażą przewyższającą 3 biliony dolarów.

Oto zapis reklamówki jego pierwszej książki wraz z moimi komentarzami zamieszczonymi w nawiasach kwadratowych.

"Zbliżenie" (A closer look)

Uwaga: Poniższy tekst jest płatną komercyjną prezentacją.

[M] Pat Mathews: Nazywam się Pat Mathews. Witam w bardzo specjalnym wydaniu „Zbliżenia.” Dzisiejszym gościem jest Kevin Trudeau. Kevin napisał książkę; zatytułowaną „Naturalne Leki — Oni nie chcą, żebyś o tym wiedział”. Miło nam gościć cię tutaj, Kevin.

[T] Kevin Trudeau: Cieszę się, że tu jestem.

[M]: Dobrze. Powiedz nam coś o tym, kim są ci „Oni”. Myślę, że to najważniejsze pytanie.

[T]: Tak, napisałem książkę „Naturalne Leki — Oni nie chcą, żebyś o tym wiedział” ponieważ nie raz słyszy się o „nich”. Wiesz, „Oni” powiedzieli to, „oni” prowadzą badania, „oni” studiują to, czy tamto. W tym przypadku „Oni” to kilka rządowych agencji — agencji rządowych Stanów Zjednoczonych — oraz innych agencji z całego świata; przede wszystkim przemysł farmaceutyczny, ale również wliczyć w to należy przemysł spożywczy. Otóż istnieją pewne grupy, w tym agencje rządowe, przemysł spożywczy i farmaceutyczny, a nawet niektóre stacje telewizyjne i organizacje medialne, które nie chcą, żeby ludzie wiedzieli o istnieniu całkowicie naturalnych leków na pewne choroby, ponieważ nie mogłyby już robić na tym pieniędzy. **[Trudeau chce, abyś wierzył że agencje rządowe, przemysł spożywczy, farmaceutyczny, a także wiele mediów usiłuje ukryć prawdziwe informacje o „naturalnych lekach”, a także, że „ukrywanie” tych informacji ma podłoże ekonomiczne. Podczas emisji tych reklamówek, Trudeau usiłuje zdobyć sympatię i zaufanie ukazując siebie jako „kreta w obozie wroga”.]** Tak więc, w rzeczywistości istnieją leki na raka. Istnieją leki na cukrzycę. Istnieją leki leczące syndrom chronicznego zmęczenia. Są leki — naturalne leki — na Zespół nadpobudliwości psychoruchowej (Attention Deficit Hyperactivity Disorder, ADHD — JG), na migrenowe bóle głowy...

[M]: Zaczekaj sekundę. Zespół nadpobudliwości psychoruchowej. Czy coś takiego można traktować na równi z czysto fizycznymi chorobami, jakie tu wymieniłeś?

[T]: No tak, jeśli się temu przyjrzeć... W dzisiejszych czasach działa taki oto system: masz Administrację Żywności i Leków (Food and Drug Administration, FDA — JG) i masz przemysł farmaceutyczny. Oni naprawdę pracują „ramię w ramię”. Niestety, to niezdrowy związek. Ludzie nie wiedzą, że większość komisarzy FDA, którzy powinni kontrolować przemysł farmaceutyczny, oraz żywnościowy, tak naprawdę pracują dla przemysłu farmaceutycznego. Jak tylko wychodzą z budynku FDA stają się pracownikami przemysłu farmaceutycznego.

Dostają za to miliony, grube miliony dolarów. W normalnym świecie coś takiego nazywane jest łapownictwem; konfliktem interesów. To właśnie dzieje w chwili obecnej. Otóż okazuje się, że tak naprawdę FDA pracuje w tandemie z przemysłem farmaceutycznym, po to, żeby chronić wspólne interesy. Przykład: FDA twierdzi, że tylko lek może diagnozować, zapobiegać, czy w końcu leczyć każdą chorobę. **[Prawo stanowe mówi, że każdy produkt (za wyjątkiem urzędzeń) przeznaczony do diagnozowania, zapobieganiu, czy leczeniu choroby jest traktowany jak lek i że nielegalna jest sprzedaż nowych leków, które nie zostały zatwierdzone przez ekspertów jako bezpieczne oraz efektywne w przewidzianym działaniu. To prawo, które wdraża FDA jest fundamentem bezpieczeństwa publicznego przeciwko niebezpiecznym oraz nieskutecznym produktom sprzedawanym jako środki lecznicze.]**

[M]: A oni mają swoich lekarzy.

[T]: Mają.

[M]: Tak.

[T]: Więc FDA mówi, że tylko lek, nic innego, może leczyć, zapobiegać lub diagnozować chorobę. A zatem FDA nazywa coraz to więcej i więcej rzeczy chorobami. W ten sposób eliminują oni wszelkie naturalne środki. Nikt nie może powiedzieć co mógłby zdziałać naturalny środek, jeśli to (jakieś zaburzenie — JG) zostanie sklasyfikowane jako choroba. Tak więc Zespół nadpobudliwości psychoruchowej został sklasyfikowany jako choroba i tylko lek może je leczyć, zapobiegać czy zdiagnozować. Tak samo rak jest chorobą. Refluks żołądkowo-przełykowy też jest chorobą. Nawet otyłość jest chorobą.

[M]: Tak.

[T]: To nie jest żadna choroba.

[M]: Słusznie.

[T]: Widzisz? Refluks żołądkowo-przełykowy nie jest chorobą. Zespół nadpobudliwości psychoruchowej nie jest chorobą, ale jest sklasyfikowany jako choroba, żeby zabezpieczyć przemysł farmaceutyczny. Ale są naturalne środki...

[M]: Istnieją naturalne środki na te tak zwane psychologiczne czy neurologiczne zaburzenia, które je leczą, tak?

[T]: Dokładnie tak, na 100 procent. Istnieją doskonałe naturalne środki leczące te problemy. Nie kosztują wcale dużo. Jest problem ludzi, którzy odkryli zioła, naturalne zasoby żywności, esencje, a także środki homeopatyczne, a mianowicie ci ludzie są ograniczani przez prawo. Nie mogą otwarcie powiedzieć co ich środki robią, ani jak działają, ponieważ gdy to zrobią i powiedzą, że ich zioła leczą cukrzycę, wtedy FDA przyjdzie i powie: „Aha! Nie możesz tego powiedzieć, bo tylko lek może leczyć chorobę.”

[M]: Słusznie.

[T]: A zatem sprzedajesz lek bez licencji. Ktoś może powiedzieć: „Dlaczego ten gość nie może wystąpić o przyznanie mu licencji na sprzedaż leku?” Czy wiesz, ile kosztuje zatwierdzenie leku w tym kraju? To wiadomość prosto z...

[M]: Mogę sobie tylko wyobrazić.

[T]: To wiadomość prosto z FDA... Średnio — 840 milionów dolarów.

[M]: To niesłychane.

[T]: Osiemset czterdzieści milionów dolarów za zatwierdzenie leku.

[M]: W porządku, wiesz więcej na ten temat ode mnie, ale... środki naturalne istnieją od zawsze.

[T]: Więc...

[M]: Chcę powiedzieć, że były one pierwotnymi lekami.

[T]: To całkowita prawda... Przemysł farmaceutyczny zaczął swoją działalność w ostatnich 75 latach.

[M]: No właśnie.

[T]: Przemysł farmaceutyczny dopiero się rozwija. Przedtem były znane tylko naturalne leki. **[Tak naprawdę liczba produktów leczących była bliska zeru.]** Ale przemysł farmaceutyczny jest najlepiej zarabiającym przemysłem w kraju. Jedynie ubezpieczenia i przemysł żywnościowy są porównywalne pod względem dochodu.

[M]: Tak.

[T]: Weźmy na przykład otyłość, odchudzanie... Istnieją naturalne środki służące

zrzucaniu wagi, o których przemysł farmaceutyczny, a także przemysł żywnościowy nie chcą ci powiedzieć. Nie chcą, żebyś o tym wiedział. Tylko o tym pomyśl. Załóżmy, że posiadasz firmę produkującą żywność. Sprzedajesz jedzenie, prawda? A więc chcesz sprzedać więcej żywności, bo przecież tak właśnie robisz pieniądze. Zgadza się?

[M]: Tak.

[T]: Lobbyści w Waszyngtonie, właśnie teraz, kiedy o tym rozmawiamy, żądają, aby rząd federalny oraz różne organizacje — niezależne organizacje — nie promowały hasła „Jedz mniej, ćwicz więcej”. Przemysł żywnościowy nie lubi hasła „Jedz mniej, ćwicz więcej”. Dlaczego? Ponieważ kiedy jesz mniej, konsumujesz mniej żywności. **[To twierdzenie jest zwykłym kłamstwem. Wiele spośród rządowych, a także pozarządowych organizacji non-profit promuje idee „jedz mniej, ćwicz więcej”. Najważniejszą kampanią tego typu stanowi wydawana co pięć lat publikacja znana jako Poradnik Dietetyczny dla Amerykanów.]**

[M]: Zatem wszystko o co tu chodzi to pieniądze.

[T]: Tylko pieniądze. Przemysł farmaceutyczny nie chce, żeby ludzie byli zdrowi. **[Byłoby wiele interesującym, zapytać Trudeau jakie ma dowody na poparcie tego twierdzenia.]** Pomyśl tylko o tym. Przemysł farmaceutyczny nie chce, żeby ludzie byli zdrowi. Przemysł farmaceutyczny chce, żeby ludzie kupowali więcej leków. Zdrowi ludzie leków nie potrzebują. Gdyby wszyscy w Ameryce byli zdrowi, przemysł farmaceutyczny przestałby istnieć. **[Niby prawda, ale nieistotna. Choroby nie znikną. Realistycznie patrząc, przemysł farmaceutyczny nie odnosiłby takich sukcesów, gdyby produkował niebezpieczne, czy nieefektywne leki.]**

[M]: Posłuchaj, wiem że to rzadko się to zdarza, ale czasem coś, co kiedyś było naturalnym środkiem leczniczym, po wielu latach badań i testów stało się zatwierdzonym prawnie lekiem. Wiem to z własnego doświadczenia. Jeśli dobrze pamiętam, miało to miejsce na początku lat siedemdziesiątych...

[T]: Tak jest.

[M]: Byłem wtedy rzecznikiem sieci sklepów ze zdrową żywnością. Promowali wtedy produkt zwany „granulowaną lecytyną”. Gdybym miał zabrać głos w tej sprawie, namawiałbym by przynajmniej spróbować i sprawdzić, czy produkt ten działa. Granulowana lecytyna, w tamtych czasach, używana była jako środek spalający tłuszcz i dodający energii. Pomagała w ćwiczeniach i można było z jej pomocą zrzucić kilka kilogramów... **[Nie wierzę w to. Ty też nie powinieneś.]**

[T]: Dokładnie.

[M]: ... ale... zamknęli całą operację ponieważ...

[T]: Zostali pozwani przez FTC albo FDA.

[M]: No właśnie.

[T]: Za głoszenie, cytuję: „fałszywych twierdzeń”.

[M]: Widzę, że temat jest ci znany.

[T]: Oczywiście. I to jest prawdziwy problem: Kiedy naturalne metody działają, FDA przycepia się, ponieważ zagrażają zyskom przemysłu farmaceutycznego. Przykład: Były przeprowadzone badania z witaminą E. Naturalną witaminą E. Jako środka rozcieńczającego krew...

[M]: Pamiętam.

[T]: ... porównano ją z lekiem zwanym Heparin. Badania te wykazały, że witamina E działa porównywalnie, jeśli nie skuteczniej niżli Heparin. Jednak kiedy idziesz do szpitala nie dostajesz naturalnej witaminy E. **[Z racji, że Trudeau nie podaje źródeł ani nie identyfikuje badań, na które się powołuje, niezwykle trudno jest sprawdzić, czy interpretuje je poprawnie. Jeśli jednak znasz się co nieco na medycynie, to stwierdzenie jawi się jako absurdalne. Witamina E wykazuje słaby efekt antykoagulacyjny, jednak hospitalizowani pacjenci, którzy potrzebują podania środków antykoagulacyjnych, wymagają środków o silnym i przewidywalnym działaniu. Ze względu na wiele czynników, dożylna aplikacja Heparinu została zastąpiona przez różne zamienniki, które są bezpieczniejsze dla pacjenta i prostsze w podawaniu.]**

[M]: Nie.

[T]: Dostajesz Heparin, ponieważ jest to lek. I do tego jest to lek drogi. Firmy farmaceutyczne nie chcą, żeby ludzie byli zdrowi; chcą żeby kupowali więcej leków. Jeśli, na przykład, coś cię boli, nie chcą, żeby przestało cię boleć na zawsze. Wolą podawać ci środki,

które sprawią, że ból zniknie na jakiś czas. Wolą podawać ci leki do końca życia, a nie usunąć twój ból na zawsze. [**Podobnie jak poprzednio, Trudeau nie podaje żadnych danych na poparcie swojego twierdzenia.**] Widzisz, jeśli boli cię głowa, to nie dlatego, że brakuje ci w organizmie aspiryny. Pomyśl o tym.

[M]: Tak.

[T]: Tak... Ale gdyby istniała metoda pozwalająca wyleczyć migrenowe bóle głowy na zawsze, tak żeby już nigdy nie wróciły... gdyby istniała taka metoda - a istnieje — taki naturalny środek, który nakładasz na skórę i ból znika... na zawsze. [**Nie wierzę w to.**] Bóle artretyczne znikają na zawsze. Istnieje naturalny, ziołowy suplement, który Azjatyckie Stowarzyszenie Diabetyków nazywa "jednorazową terapią na cukrzycę". [**W to też nie wierzę.**] To całkowita i jednorazowa kuracja. To ziołowy środek, który zażywasz przez około trzy miesiące, a on drastycznie redukuje, a niejednokrotnie całkowicie eliminuje potrzebę podawania insuliny. Doskonale leczy cukrzycę typu I i typu II. Myślisz, że firmy produkujące insulinę chcą środka, który całkowicie wyleczy cukrzycę? [**Nie mam pojęcia jak można by to sprawdzić. Jakoś wierzyć mi się nie chce, że organizacje non-profit, a także lekarze leczący cukrzycę nie poleciliby takiego specyfiku, gdyby ten istniał w rzeczywistości. Trudeau oczywiście chce, żebyś wierzył, że posiadał on tę unikalną wiedzę i że znajdziesz opis tejże w jego książce.**]

[M]: Chciałbym tylko zauważyć, że taki lek całkowicie zrujnowałby ich źródło dochodów...

[T]: Zmiótłby cały ich przemysł.

[M]: Właśnie.

[T]: I to jest problem. Myślisz, że przemysł żywnościowy chce, żeby ludzie byli szczupli? Nie. Przemysł żywnościowy chce, żeby ludzie byli grubszy. Oni dodają do żywności dodatki, które sprawiają, że jesteś głodny. [**Zauważ, że nie identyfikuje żadnego z nich.**] Używają dodatków, które sprawiają, że stajesz się uzależniony od jedzenia. To środki, które dodane do jedzenia sprawiają, że tyjesz, a większość z tych produktów nazywa się „produkty dietetyczne”. Interesujące. Kupujesz produkt dietetyczny i myślisz sobie: „Och, to pomoże mi stracić na wadze.”

[M]: Tak jest.

[T]: Są badania, które wyraźnie pokazują, że te dodatki dodawane przez producentów żywności sprawiają, że zwiększa się twój apetyt, że tyjesz, że stajesz się uzależniony od ich produktów. [**Nie ma czegoś takiego jak uzależnienie od jedzenia.**] A więc jak sprzedajesz żywność, to czy nie jest to wymarzona dla ciebie sytuacja?

[M]: Pewnie.

[T]: „Cudownie! Dodawajmy tych środków więcej, żeby każdy, który to kupi stawał się głodny. To sposób, by sprzedawać więcej żywności.” Otyłość to nie choroba. To dolegliwość, którą zawdzięczamy przemysłowi żywności. Jak to jest, że w dzisiejszych czasach mamy więcej otyłych ludzi niż kiedykolwiek w historii, a jednocześnie wyższą konsumpcję produktów dietetycznych? Ponad 70% Amerykanów ma nadwagę. Ponad 40% jest otyłych. Ale teraz to jest sklasyfikowane jako choroba. Oczywiście po to, żeby usunąć z rynku wszelkie naturalne produkty służące pozbyciu się wagi, i w ten sposób zapewnić zbyt lekom przeciwko nadwadze. I właśnie o tym jest moja książka. Rak... istnieją leki na raka. Istnieją sposoby zapobiegania rozwojowi raka.

[M]: Jakie to sposoby? Podaj kilka, żeby nie zdradzać za dużo tajemnic zawartych w książce? [**Książka nie podaje przykładu żadnej kuracji na raka. Prawdę mówiąc, nie podaje żadnej metody jak leczyć jakiekolwiek schorzenie. Ludzie kupujący tę książkę mają nadzieję, że znajdą w niej porady jak poradzić sobie z tą, czy inną chorobą, niestety, nie znajdują żadnej tego typu informacji.**]

[T]: Widzisz, byłem wielokrotnie atakowany przez FTC oraz FDA za słowa, które były prawdziwe. [**Nieprawda. Był „atakowany” za słowa, które były fałszywe. W rzeczywistości wygłosił ich tyle, że FTC ostatecznie postarała się o wyrok sądu, by zabronić mu sprzedaży jakichkolwiek produktów. Nadal jednak może swobodnie publikować. Trudeau pozwany przez FTC miał możliwość przedstawić dowody popierające swoje racje. Zamiast to uczynić, zgodził się wycofać z „naturalnej medycyny”. Gdyby miał jakiekolwiek dowody na poparcie swoich racji, czy myślisz, że zgodziłby się tak po prostu przestać sprzedawać produkty przynoszące mu setki milionów dolarów?**]

[M]: Jakie na przykład?

[T]: Autorzy-nobliści o tym mówią. Lekarze na całym świecie o tym mówią. Twój organizm ma odczyn pH, prawda? Jeśli sobie przypominasz, niejednym razem sprawdzasz odczyn pH w swoim basenie. Jest zasadowy, albo kwaśny...

[M]: Tak, tak, tak.

[T]: Jeśli twoje ciało ma odczyn zasadowy, nie możesz dostać raka. **[To zdanie jest fałszywe.]**

[M]: Nie możesz zachorować.

[T]: Tak właśnie. Nie możesz zachorować.

[M]: Tak.

[T]: Jeśli zaś ma odczyn kwaśny, możesz dostać raka. Z naszych — z moich własnych obserwacji — wynika, że każdy człowiek, który ma raka, ma kwaśny odczyn organizmu. **[Biorąc pod uwagę fakt, że nie ma czegoś takiego jak kwasowość czy zasadowość organizmu, ciekawi mnie, jakie to „obserwacje” mógł poczynić, by stwierdzić, że czyjś organizm ma kwaśny odczyn.]**

[M]: Spowodowany przez... ?

[T]: Wiele czynników. Widzisz, wiele czynników, wliczając w to żywność, którą jemy, a nawet to jak myślimy, może zakwasić twój organizm. Chodzi o to, że aby wyleczyć osobę z raka, należy zmienić odczyn jego organizmu na zasadowy. Zatem, jeśli twój organizm ma odczyn zasadowy — a jest wiele sposobów, żeby go takim uczynić — jeśli więc ma odczyn zasadowy, nie możesz zachorować na raka. Nie możesz dostać raka, a jeśli już go masz, to on znika. I to jest lekarstwo. I do tego jest to lekarstwo naturalne. **[Wygłaszał takie twierdzenia o sprzedawanym przez siebie wapnie z koralowca, zanim FDA i FTC nie wstrzymało tego proceduru.]**

[M]: Tak więc...

[T]: Rak nie może...

[M]: - to bardzo mocne stwierdzenie.

[T]: Ale jednak jak najbardziej prawdziwe! A myślisz, że przemysł produkujący środki do walki z rakiem chce leku, który jest naturalny? Nie! **[Trudeau nie wskazuje, co rozumie przez „przemysł produkujący środki do walki z rakiem”, ale domyślam się, że chodzi mu o farmację, onkologów, lekarzy, pracowników naukowych, szpitale i wszelkie organizacje non-profit. Te grupy mają rozbieżne oczekiwania. Dla przykładu: każdy pracownik naukowy, który odkryłby „naturalny lek” na raka z pewnością otrzymałby Nagrodę Nobla i wkrótce zdobył sławę i fortunę. Dodatkowo, możemy śmiało stwierdzić, że wszyscy ci ludzie byłiby szczęśliwi gdyby taki produkt leczyłby ich samych oraz tych, których kochają.]**

[M]: No oczywiście, że nie.

[T]: Mają z tego biliony, biliony dolarów...

[M]: Myślę, że przemysł farmaceutyczny jest atakowany zewsząd. Są atakowani przez metody naturalne, a także przez ludzi, którzy importują swoje leki z innych krajów...

[T]: Oczywiście.

[M]: ... i myślę że... no wiesz, agencje rządowe powinny... zważywszy wszelkie względy... Myślę, że Państwo powinno to kontrolować. Tak mi się wydaje.

[T]: Widzisz, i dlatego właśnie istnieje związek pomiędzy FDA a FTC. I dlatego moja książka „Naturalne Leki — Oni nie chcą, żebyś o tym wiedział” odkrywa prawdę o artretyzmie, migrenach, bólach głowy, raku, chorobach serca; wspomina o depresji, stresie, fobiach, fibromialgii, zgadze...

[M]: Fibromialgia to taka przykrywka...

[T]: To przykrywka, kiedy coś cię boli... kiedy nie czujesz się dobrze...

[M]: Tak.

[T]: ... no i na to nie ma... nikt nie wie co to jest...

[M]: To tak, jakby...

[T]: Oni to nazwali fibromialgia... albo Syndrom Chronicznego Zmęczenia... to kolejny przykład. Istnieją naturalne środki, które nie są lekami, a jednak całkowicie skutecznie to leczą. Są firmy, które produkują te naturalne środki, a niejednokrotnie jest to zwykła dieta — po prostu coś jesz lub czegoś unikasz — i problem znika. Otóż te firmy nie mogą otwarcie powiedzieć jak ich produkt działa, jak działają środki homeopatyczne, ekstrakty i esencje,

zioła, witaminy czy minerały. Firmy produkujące te środki nie mogą o tym otwarcie mówić, bo zaraz FDA pojawi się i powie, że to lek, a leków bez licencji sprzedawać nie można. **[Te twierdzenia są fałszywe lub po prostu wprowadzają w błąd. FDA zaaprobowała ponad tuzin środków spożywczych o zdrowotnym działaniu. Jedyne wymóg, to konieczność przedstawienia kompetentnych, naukowych dowodów świadczących, że dany środek działa. Pomimo iż środki homeopatyczne są bezwartościowe, FDA dopuszcza ich produkcję zgodnie z opisem w Homeopatycznej Farmakopei i zezwala na ich sprzedaż bez recepty. Polityka FDA w stosunku do innych środków brzmi, iż nie zostają dopuszczone do produkcji czy sprzedaży, bez solidnego i naukowego udokumentowania.]**

[M]: Czyli to musi być lek?

[T]: Zgodnie z FDA — tak. Prawo FDA mówi, że nic, absolutnie nic nie może leczyć, zapobiegać czy też diagnozować, jeśli nie jest lekiem.

[M]: Podobno mają problem nawet z witaminą C... Ciągłe się o tym słyszy...

[T]: Tak, chcieli zrobić z niej lek.

[M]: Więc to prawda?

[T]: Tak. Przemysł farmaceutyczny od lat stara się sklasyfikować wszystkie witaminy i związki mineralne jako leki, żeby mogli je kontrolować. **[To zwykle kłamstwo, którym posługiwali się, w celu zastraszenia klienta, twórcy wszelkich suplementów żywienia. W latach 1970, FDA chciała wstrzymać sprzedaż najsilniejszych suplementów diety bez recepty. Jednak przemysł zdrowej żywności rozpoczął kampanię i przekonał Kongres by przeforsował poprawkę (Proxmire Amendment) do federalnego Aktu o Żywności, Lekach i produktach Kosmetycznych, uniemożliwiającą narzucenie limitów zawartości dodatków witaminowych i związków mineralnych w produktach, które nie są bezpośrednio niebezpieczne.]** Odbierają nam podstawową wolność obywatelską dotyczącą zdrowia. W dzisiejszych czasach jest więcej chorych, niżli kiedykolwiek wcześniej. Jest coraz więcej ludzi z nadwagą. Jest coraz więcej ludzi cierpiących na cukrzycę. Coraz więcej ludzi chorych na raka. Więcej ludzi cierpiących na choroby serca. Więcej cierpiących na migrenowe bóle głowy. Coraz więcej chorych na artretyzm. Coraz więcej i więcej ludzi cierpiących na inne, bardzo poważne schorzenia. **[Trudeau nie wskazuje jak doszedł do tych wniosków. Populacja Amerykanów stale rośnie, a średnia wieku wydłuża się. Biorąc to pod uwagę należy oczekiwać, że odnotujemy stały wzrost liczby ludzi chorujących na różne schorzenia. Coraz więcej ludzi będzie zapadać na choroby dotyczące zazwyczaj ludzi starszych. Twierdzenie Trudeau jest fałszywe, gdyż liczba przypadków zachorowań na wiele z chorób zmniejsza się. Dla przykładu - polio praktycznie nie występuje już w Stanach Zjednoczonych.]**

[M]: Słusznie.

[T]: A jest coraz gorzej. Medycyna sobie nie radzi. To oczywiste. Kiedy coraz więcej ludzi choruje, czy nie jest oczywistym, że medycyna zawiodła? **[Jak zauważyłem powyżej, odpowiedź brzmi „Nie.” Dodam tylko, że w ostatnich latach obserwujemy niesamowity rozwój w dziedzinie walki z chorobami.]** Coraz więcej ludzi zażywa leki. Naświetliłem to dokładnie w swojej książce „Naturalne Leki”. Skoro jeszcze nie ma jej w księgarniach, podaję numer telefonu, pod który telewizzowie mogą dzwonić, żeby zamówić jej pierwsze egzemplarze. Oto ten numer. Dzwoncie i niezwłocznie zamawiajcie już teraz. Wydaję również magazyn „Demaskator” (The Whistle Blower).

[M]: Opowiedz nam o tym.

[T]: Widzisz, jestem pasjonatem. Moja książka pokazuje wszystkie te choroby oraz przedstawia sposoby ich leczenia, ale cały czas pojawiają się nowe rzeczy. Na przykład dodatki do żywności... zaatakują teraz przemysł żywnościowy, który jest podobny do przemysłu tytoniowego. Są takie dodatki...

[M]: Tak. Już się to zaczęło...

[T]: Zaczęło się od Coca-Coli, kiedy to dodawali kokainę do swojego produktu. **[Odwolując się do Snopes.com, którzy tropią mity, oryginalny produkt Coca-Coli z 1885 roku zawierał trochę kokainy, ale już w roku 1902 dodatek ten był śladowy, by w 1929 roku zniknąć zupełnie.]**

[M]: Tak jest.

[T]: Pamiętasz to?

[M]: Tak, tak właśnie robili. Potem zabronili sprzedawać swój produkt w szkołach podstawowych... **[To twierdzenie jest rozmyte. Dodatki narkotyczne były typowe dla medycyny w latach 80. XIX w. Był to jeden z czynników, dla których przegłosowano prawo kontrolujące naszą żywność oraz leki przez agencje federalne (np. wspomnianą wielokrotnie FDA).]**

[T]: Właśnie.

[M]: ... w średnich...

[T]: Teraz okazuje się, że do naszej żywności dodawane są pewne środki w jednym, bardzo specyficznym celu.

[M]: A mianowicie?

[T]: Żebyś był głodny, albo żeby uczynić cię uzależnionym od produktu, albo też, żebyś tył. Innymi słowy, do żywności dodawane są pewne substancje, żeby ludzie byli tłuści, ponieważ grubasy kupują więcej jedzenia. To smutne, ale prawdziwe. **[Zauważ, że Trudeau nie identyfikuje żadnej z tych substancji.]** Dlaczego każdy inny kraj na świecie ma niższy poziom otyłości niż Ameryka? Dlaczego Amerykanie są tacy grubi? **[Odpowiedź jest złożona. Wiele czynników się na to składa, ale twierdzenie, że „dodatki, żeby ludzie byli grubi” do nich nie należy.]**

[M]: Jedzą niewłaściwie.

[T]: Wiele krajów nie je mięsa produkowanego w naszym kraju. Nie korzysta też z naszego nabiału. Nie możemy eksportować wielu naszych produktów, ponieważ agencje zdrowotne na całym świecie nie akceptują toksycznych, czy zatrutych produktów. **[W rzeczywistości amerykański system produkcji żywności jest prawdopodobnie jednym z najbezpieczniejszych na świecie.]**

[M]: Zatem teoria wygląda tak: Jak możesz oczekiwać, że będziesz jadł zdrowo, jeśli nie daje ci się właściwego jedzenia? **[Nie ma drogi na skróty przez „właściwe jedzenie”. Otyłość jest produktem jedzenia za dużo oraz/lub niewystarczających ćwiczeń fizycznych. Czynniki dziedziczności również nie jest bez wpływu.]**

[T]: Tak, właśnie tak. Magazyn „Demaskator” jest miesięcznikiem, który wydaję, by mówić i obnażać wszystkie te fałszywe, oszustwa i skandale. **[Widziałem kilka pierwszych wydań tego magazynu. Nie zauważyłem niczego wartościowego czy przydatnego. Powtarzane są jedynie informacje zawarte w książce Trudeau.]**

[M]: Możesz jakieś przytoczyć?

[T]: Widzisz, problem zaczyna się, kiedy zaczynasz mówić o jakichś konkretach. Nagle wszystkie te przedsiębiorstwa zaczynają atakować. Pamiętasz przypadek Oprah? (Oprah Winfrey jest autorką i prowadzącą talk-show „The Oprah Winfrey Show”. Program jest zaliczany do najbardziej znanych i liczących się audycji telewizyjnych w USA. W 1996 r. podczas światowej paniki związanej z tzw. „chorobą wściekłych krów” (BSE), po jej wypowiedzi, że: „od tej chwili już nie dotknie hamburgera”, zaczęła spadać sprzedaż mięsa wołowego. Hodowcy bydła z Teksasu zaskarżyli w związku z tym Oprah do sądu o spowodowanie strat w hodowli. — JG)

[M]: Tak.

[T]: Kiedy zaczęła mówić o przemyśle mięsnym?

[M]: O tak.

[T]: Co się wtedy stało? Została pozwana przez Stowarzyszenie Mięśne (Meat Association). Pozwala ją, bo wygłosiła prawdziwą opinię i pokazała jak wytwarza się mięso. **[Została pozwana, bo wygłaszała fałszywą opinię, która przez swój wydźwięk była potencjalnie niszcząca.]** Jest taka doskonała książka pod tytułem „W krainie fast-foodów” (Fast Food Nation), która mówi o jakości... a w zasadzie o braku jakości w produkcji mięsa w większości sieci fast-foodów. Mówi o tym, jak mięso jest wytwarzane, jak do produkcji używa się mięsa chorych zwierząt, jak naładowane jest fekaliami i uryną i wszelkimi zarazkami, jak zwierzętom podawany jest hormon wzrostu. I dlaczego nasze dzieci w dzisiejszych czasach... małe dziewczynki, dziesięciolatki, już mają piersi, i dlaczego zaczynają menstruację tak wcześnie? **[Z wcześniejszym rozwojem dziewcząt związana jest nadwaga. Żywność, która dociera na stoły Amerykanów nie zawiera hormonu wzrostu.]**

[M]: Tak jest.

[T]: Dlaczego mali chłopcy dojrzewają tak szybko? Czy może to być spowodowane hormonem wzrostu, który dodaje się do...?

[M]: Z wody to się nie bierze.

[T]: Z wody nie, ale prawdopodobnie może być w mięsie. Może być w nabiale. Wszędzie tam, gdzie podają zwierzętom hormon wzrostu, żeby szybko urosły i poszły do konsumenta. Wiele z nich...

[M]: No tak.

[T]: Wielu ludzi wierzy, że otrzymuje hormonalną terapię zastępczą jedząc zwykłą żywność. **[Prawo federalne wymaga zaprzestania podawania hormonu wzrostu zwierzętom na długo przedtem zanim trafiają do rzeźni. Fałszywy pogląd, jakoby żywność zawierała nadmierne ilości hormonu wzrostu, posłużył promowaniu sprzedaży tzw. organicznej żywności.]**

[M]: Albo pijąc mleko.

[T]: Właśnie.

[M]: Tak.

[T:] To może być w nabiale.

[M]: Prawda.

[T]: Takie rzeczy nie mają miejsca za granicą.

[M]: Porozmawiajmy przez chwilę o przemyśle fast-food. Ludzie co rusz ślą pozwy sądowe skierowane do przedsiębiorstw fast-food, oskarżając ich o to, że stali się uzależnieni od ich żywności. Wiesz, inni wyśmiewają to, ale to co mówisz ukazuje, że jednak może być w tym prawda.

[T]: Wierzę, że tak jest. Wierzę też, że ludzie powinni brać odpowiedzialność za to co robią. Przestać myśleć, że „Mogę jeść to jedzenie codziennie i oczekiwać, że będę szczupły.” Uważam, że wiele z reklam które dziś widzimy, jest fałszywych i wprowadzających w błąd. Kiedy widzisz wspaniale zbudowanego atletę jedzącego...

[M]: Bez grama tłuszczu, oczywiście.

[T]: ... jedzącego te ilości jedzenia — oczywiście produktów konkretnych firm - to pomyślisz sobie: „Kurcze! Czy to nie wspaniałe?” Czy to nie sugeruje ci żebyś uwierzył: „Kurcze! Mogę mieć takie ciało jak on! Spójrz tylko na niego! On ma takie ciało i je te wszystkie rzeczy.” Moim zdaniem to fałszywe i mylące. **[Waga i budowa ciała zależy od ilości jedzenia oraz od ćwiczeń fizycznych, a nie od tego czy ktoś je, czy nie je dany produkt żywnościowy.]**

[M]: Mhmm...

[T]: Prawda? No i ludzie wierzą w to, jedzą to jedzenie i rozdyma ich jak balony. Stają się grubi.

[M]: Tak jest.

[T]: Ale... ale są leki, bardzo specyficzne leki. Porozmawiajmy przez chwilę o zgodzie.

[M]: Dobrze.

[T]: Refluks żołądkowo-przełykowy. Nagle stał się chorobą. **[Refluks żołądkowo-przełykowy nie jest chorobą; jest zdarzeniem występującym w różnych okolicznościach. W niektórych przypadkach można doznać ulgi stosując proste „domowe” sposoby, a niektóre wymagają leczenia.]**

[M]: No i generuje miliony dolarów zysku z reklam telewizyjnych, bo jest chorobą. **[Te reklamy mówią konsumentowi, że symptom zwany zgagą może być leczony na wiele sposobów. Doradzają również — zgodnie z prawdą — że utrzymująca się zgaga powinna być skonsultowana z lekarzem.]**

[T]: Tak jest.

[M]: Właśnie.

[T]: Jeśli pomyślisz... pomyślisz sobie.... ile reklam leków widziałeś?

[M]: Ostatnio więcej...

[T]: Niżli kiedykolwiek wcześniej.

[M]: ... niż dwa lata temu.

[T]: No i kogo te kampanie starają się przekonać, by używał leki? Czy to nie prawda?

[M]: Całą generację ludzi.

[T]: Tylko o tym pomyśl.

[M]: Pewnie.

[T]: Jesteś chory. Idziesz do lekarza.

[M]: Mhmm...

[T]: I dzieje się tak. Wyszkolony lekarz przygląda się twoim symptomom, potem bazując na tym co widzi oraz polegając na swojej wiedzy i praktyce, wypisuje ci receptę... albo wycina ci część twojej anatomii. Czyż nie to właśnie robią lekarze? **[Błąd. Lekarze mogą również zalecić zmianę diety, zlecić dodatkowe badania, albo po prostu poczekać czy problem nie przejdzie sam z siebie.]**

[M]: Tak... prawda.

[T]: I to jest to, co robią lekarze.

[M]: No i masz. Lekarze...

[T]: Prawda?

[M]: - i chiropraktycy (kręgarze — JG).

[T]: O tak. Wypisują... lekarze wypisują ci receptę... albo wytną kawałek twojej anatomii.

[M]: No tak.

[T]: Ale lekarze powinni znać działanie leków, które mogą rozwiązać problem i usunąć symptomy. Zatem dlaczego przedsiębiorstwa farmaceutyczne ogłaszają się w telewizji codziennie? Pomyśl tylko. Dlaczego? Żebyś poszedł do lekarza i powiedział mu: „Chcę ten lek, co widziałem w telewizji.”

[M]: To dlatego lekarze dostają próbki.

[T]: Tak. Ale patrz... musisz zrozumieć jak bardzo to wszystko jest złe. Przemysł farmaceutyczny programuje ludzi: „Kupuj leki, kupuj leki, kupuj leki.”

[M]: Albo idź do lekarza i poproś o wypisanie tego, albo tamtego leku...

[T]: Konkretnego leku (danej firmy — JG).

[M]: Konkretnego leku — właśnie.

[T]: A jeśli lekarz powie nie, pójdą do innego lekarza, który wypisze im receptę. **[To prawda, że reklamy promują niektóre z medykamentów, ale nie w takim stopniu w jakim sugeruje to Trudeau. Jeśli lekarz stwierdzi, że jakiś lek nie jest właściwy w danym przypadku, a pacjent ma do niego zaufanie, to nie będzie szukał tego leku gdzie indziej.]**

[M]: Tak jest.

[T]: A chodzi tylko o jedno... sprzedawać więcej leków.

[M]: Mnie się wydaje... wygląda mi na to... no... brzmi to... nielegalnie.

[T]: Chodzi tylko o to, żeby sprzedać więcej leków. Pokażmy jeszcze raz ten numer, gdzie ludzie mogą zadzwonić i zamówić moją książkę. Jeszcze jej nie ma w księgarniach, ale możecie zamówić ją dzwoniąc pod ten numer. Jeśli chcecie książkę „Naturalne Leki, oni nie chcą, żebyś o tym wiedział” albo chcecie zaprenumerować „Demaskatora” zadzwonić pod ten numer, który widzicie na ekranie. Dostaniecie tam wszelkie informacje. No dobrze, pomówmy o depresji. Ostatnio ukazały się pewne badania... i przedstawiam to w mojej książce.

[M]: Mhmm...

[T]: Badania często wprowadzają ludzi w błąd. Weźmy depresję i badania nad środkiem St. John Wort, który jest naturalnym ziołowym lekarstwem na depresję, używanym już od stuleci.

[M]: Rozmawiałem z ludźmi, którzy mocno go zachwalali.

[T]: Właśnie. Przeprowadzono specyficzne badania, które ukazały się na pierwszych stronach gazet. Pisali „Dowiedziona nieskuteczność St. John Wort”

[M]: Tak. Pamiętam to.

[T]: „Dowiedziona nieskuteczność”. Tak naprawdę to nikt...

[M]: Dowiedziona przez kogo?

[T]: ... nikt nie przeczytał tych badań.

[M]: No tak...

[T]: Kiedy przyjrzesz się tym badaniom, badano środek St. John Wort i dwa inne leki na receptę. Dwa silne leki antydepresyjne.

[M]: No i placebo.

[T]: Przebadali te trzy leki i wiesz co? Badanie wykazało, że żaden z nich nie miał żadnego wpływu na depresję.

[M]: Ale mogliśmy oglądać ostatnie igrzyska sportowe przetykane reklamami antydepresantów.

[T]: Dokładnie.

[M]: To znaczy...

[T]: Oglądałem Seinfeld (popularny sitcom w Stanach Zjednoczonych — JG), i myślałem sobie „Musi być wiele osób cierpiących na depresję, którzy oglądają teraz Seinfeld”, bo ciągle pokazują reklamy antydepresantów. Pozwól, że coś ci powiem. Leki nie są odpowiedzią...

[M]: Nasz show zatem niczemu nie służy.

[T]: [Śmiech] Dokładnie. Leki nie są odpowiedzią na depresję. Leki nie są odpowiedzią na raka. **[Nie wierzę, żeby praktycy i lekarze twierdzili, jakoby leki były „odpowiedzią” na którykolwiek z tych problemów. Leki są bardzo efektywne na niektóre typy depresji. Podobnie, jak leki są efektywne na niektóre typy raka.]**

[M]: Ale... nie możesz reklamować środków homeopatycznych podczas emisji Seinfeld, które działałyby podobnie, a powodowały znacznie mniej efektów ubocznych. **[To prawda. Nie istnieją środki homeopatyczne, które wykazywałyby jakąkolwiek efektywność w leczeniu depresji lub raka.]**

[T]: Absolutnie nie. Zaraz wparowała by FDA z pistoletami. Ludzie o tym nie wiedzą, że oni naprawdę spacerują z bronią. Mają pistolety. Wdzierają się do przedsiębiorstw bez ostrzeżenia i konfiskują nieszkodliwe... zioła, witaminy, minerały, a potem zamykają takie przedsiębiorstwo. Kiedy czytasz - a czytałem setki... tysiące listów od ludzi. Byłem na siłowni nie dalej niż dwa dni temu, i pewien gość wszedł i mówi mi: „Wiesz, widziałem cię w telewizji i wziąłem sobie do serca co mówiłeś. Kupiłem też kilka twoich produktów” — nie mogę ich teraz wymienić, bo rząd zabronił mi mówić - „i one zmieniły moje życie. Kolano bardzo mnie bolało. Nie mogłem chodzić. I zacząłem je zażywać i w dwa dni ból ustąpił. A w dwa tygodnie później mogłem swobodnie chodzić. Polecam je wszystkim moim znajomym.” On był zawodowym piłkarzem z Anglii. **[Trudeau twierdzi, że nie może wspomnieć nazwy produktu — bzdury. Wyrok sądu zabrania mu sprzedaży produktów, ale może promować wszystko co chce tak długo, jak długo nie sprzedaje niczego.]**

[M]: Mhm....

[T]: Opowiedział mi tę historię.

[M]: I spróbował tego leku.

[T]: Nie mogę...

[M]: On jest żywym dowodem, że produkt działa.

[T]: Teraz nie mogę ci powiedzieć tej historii — rząd federalny zabronił mi o tym mówić, ponieważ jak powiedzieli: „Te dowody nic nie znaczą.” **[Trudeau mówi prawdę, że anegdoty nie są żadnym dowodem działania. Jakkolwiek, nikt nie zabronił mu opowiadać historii. Wyrok sądu zabronił mu sprzedaży produktów innych jak książki i czasopisma.]**

[M]: Założyli ci kaganiec.

[T]: Tak jest. „Nic nie znaczą. Są jedynie anegdotami”.

[M]: No tak.

[T]: Pozwól, że coś ci powiem. Porozmawiaj z tymi ludźmi. Powiedz im, że ich opowieści nic nie znaczą. One znaczą ich życie.

[M]: Właśnie.

[T]: Naturalne środki leczą ludzi z raka, leczą ludzi z cukrzycy, leczą ludzi z depresji, leczą dzieci z zespołu nadpobudliwości psychoruchowej w kilka dni. **[Bzdety.]**

[M]: A to przecież straszliwe choroby. To życie w cierpieniu każdego dnia.

[T]: Dokładnie. Ból to jeden wielki... przemysł. Zacząłem mówić o refluksie, ale porzuciłem ten temat, pozwól, że wrócę na chwilę do niego. Miałem znajomego z Anglii, który przyjechał mnie odwiedzić. Ma dwadzieścia sześć lat, przyjechał z receptą na lek przeciwko refluksowi żołądkowo-przełykowemu. Ja tam w ogóle nie wierzę, że to jest choroba, ale cóż — firmy farmaceutyczne promują swoje leki. Powiedział „Mam ten refluks dlatego, że mój żołądek produkuje za dużo kwasów.” Odpowiedziałem „Nie - to bzdura. Twój żołądek nie produkuje za dużo kwasów. Jeśli masz zgagę, to dlatego, że masz za mało kwasów.”

[M]: Mmmm...

[T]: Pyta mnie „Co przez to rozumiesz?” Odpowiadam: „No widzisz...”

[M]: To interesujące.

[T]: „Antacid nie usuwa nadmiaru kwasów, ale usuwa kwas całkowicie.” W żołądku masz kwas. To enzym trawienny, prawda? **[Nieprawda. Kwas nie jest żadnym enzymem.]**

[M]: Tak jest.

[T]: Zatem, kiedy spożywasz jedzenie, nie masz wystarczająco dużo kwasu, żeby móc poprawnie trawić. No i stąd te nieprzyjemne sensacje. Bo jedzenie zamienia się w gaz, który podnosi się do góry i stąd właśnie to uczucie pieczenia. **[Nonsens. Zgaga, o której mówi, powodowana jest kwasem żołądkowym, który wycieka z żołądka do dolnej części przełyku i podrażnia jego wyściółkę. Leczenie jest uzależnione od czynnika, który powoduje ten problem. Niektórzy ludzie, dla przykładu, doświadczają wycieku kwasu podczas snu. Wystarczy wówczas spać na wyższej poduszce.]**

[M]: No tak.

[T]: Więc to nie kwas. To gaz...

[M]: No i bolą cię plecy i wszystko inne.

[T]: Powiedziałem: „No więc co się dzieje, kiedy zażywasz anacid? Znika cały kwas z twojego żołądka.” **[Nieprawda. Anacid neutralizuje kwas, na który działa, ale nie zatrzymuje jego produkcji.]** Wtedy twój żołądek przechodzi w tryb „Nie ma kwasu. Szybko! Wyprodukuj!” i zaczyna produkować ogromne jego ilości. Wtedy dolegliwości i ból znika. **[Bzdury. Antacidy nie stymulują produkcji kwasu. Antacidy działają poprzez neutralizację kwasowości.]** Mówi mi: „Nie wierzę ci.” Pytam: „A masz teraz zgagę?” Odpowiada: „Mam”. Mówię mu: „Świetnie. Pozwól, że dam ci łyżeczkę octu.” On na to: „Octu? To przecież kwas! pogorszy mi się!” Mówię mu: „No to przekonamy się. Jak ci się pogorszy, to masz zgagę z nadmiaru kwasu. Jeśli ci się polepszy, to z jego braku.” **[Ten „test” jak i wnioskowanie za nim stojące są błędne. Zależnie od ilości kwasu, jak i umiejscowienia problemu, wszystko co sprawi, że kwas przestanie podrażniać wyściółkę przełyku, przyniesie chwilową ulgę. Na przykład woda, która splucze kwas z powrotem do żołądka przyniesie ulgę.]**

[M]: Czy to była naturalna metoda?

[T]: Oczywiście. Połknął ocet i zgadnij co się stało. W kilka sekund...

[M]: Zgaga zniknęła. **[Biorąc pod uwagę tendencje Trudeau do ubarwiania rzeczywistości, nie sądzę, żeby ta opowieść była prawdziwa. Ale nawet jeśli jest, nie znaczy wcale, że jego wyjaśnienie jest prawdziwe. Ocet jest znacznie mniej kwaśny niżli kwas żołądkowy i najprawdopodobniej nie powoduje takich podrażnień. Prawdopodobnie ocet splukał nadmiar kwasu z podrażnionej okolicy w głąb żołądka.]**

[T]: [Strzela palcami] Zniknął! Mówię mu: „Twój organizm nie produkuje wystarczająco dużo enzymów trawiennych.” Nie chcesz przecież pić octu ani zażywać tabletek do końca życia. Chcesz natomiast sprawić, żeby organizm zaczął pracować normalnie. Mój znajomy musiał zażywać przez kilka tygodni enzymy trawienne i stopniowo je odstawić, tak aby funkcjonowanie organizmu unormowało się. Po dwóch miesiącach nie musi już zażywać tabletek, nie ma zgagi, ani refluksu. Oto jest leczenie. **[Istnieje kilka możliwości wyjaśnienia tego co zaszło. Jednakże biorąc pod uwagę fakt, iż jest to anegdota pozbawiona szczegółów nie będę spekulował.]** Ludzie nie muszą mieć zgagi. Problem tkwi w tym, że przemysł farmaceutyczny nie chce, żeby ludzie wyzdrowieli. Chcą, żebyś cierpiał zgagę przez całe życie, żebyś musiał kupować i zażywać niedziałające lekarstwa przez resztę swojego życia. **[Coś jeszcze zgubiło się w tym opowiadaniu. Jeśli ocet byłby efektywny w leczeniu zgagi, to czy firmy produkujące ocet nie zaczęły by promować go jako taniego środka przeciwko niej?]**

Opyszczka. Istnieją środki leczące opryszczkę. W telewizji jednak usłyszysz: „Nie ma leku na opryszczkę. Musisz zażywać nasz środek codziennie do końca życia.” Cóż, lek na opryszczkę jednak istnieje. Myślisz, że ci producenci chcą, żeby ludzie wiedzieli o tym środku? Oczywiście, że nie, bo to znaczy, że już więcej niczego nie sprzedadzą. Wszystko kręci się wokół pieniędzy. Nie chodzi tu na pewno o zdrowie ludzi. Pod tym wszystkim stoi przemysł żywnościowy, farmaceutyczny — oni nie chcą, żeby ludzie byli zdrowi. Gdybyśmy byli zdrowi, oni nie mogliby sprzedawać swoich leków. **[Czy naprawdę myślisz, że gdyby istniał naturalny środek przeciwko opryszczce, cały świat trzymałby to w tajemnicy czekając na Trudeau?]**

[M]: To mi brzydko pachnie.

[T]: Oczywiście. To złe, ale niestety, jeśli masz firmę musisz dbać o swoje interesy.

[M]: No oczywiście.

[T]: Oni nie biorą żadnej odpowiedzialności za zdrowie ludzi — swoich klientów. Ich odpowiedzialność istnieje tylko w stosunku do swoich udziałowców. Mają tylko jeden cel — zwiększyć zysk. Muszą to robić.

[M]: Tak.

[T]: Nie chcą, żeby ludzie byli zdrowi...

[M]: No tak, zwłaszcza, że istnieje prosty sposób...

[T]: Istnieje. Istnieją naturalne środki. Nigdy o nich nie usłyszysz, ponieważ ci, którzy je wytwarzają nie mogą otwarcie o tym mówić. Cukrzyca, migrena, rak, choroby serca, kwaśny refluks, zespół nadpobudliwości psychoruchowej, depresja, stres, fobie, fibromialgia, bóle wszelkiego rodzaju, artretyzm, lista jest długa. Toczeń, arterioskleroza... na to wszystko jest lekarstwo. Jest lekarstwo na dystrofię mięśniową... ale ludziom nie wolno... **[Wytwórcy to nie jedyne źródło informacji. Gdyby te „środki” były efektywne, czy nie można by o nich przeczytać wszędzie? Trudeau najwidoczniej chce, żebyś wierzył, że jest jedyną osobą, która chce odkryć te wszystkie tajemnice. Czy taka wiara byłaby rozsądna?]**

[M]: No to teraz o dystrofii mięśniowej...

[T]: Prawdę mówiąc...

[M]: Jak długo... tak, wiem że zależy to od danego przypadku... no ale... średnio... jaką terapię środkami homeopatycznymi należałoby zastosować...?

[T]: Piszę o tym w swojej książce. Ale powiem ci, że w większości przypadków dystrofii mięśniowej symptomy są powodowane przez coś, co jesz. Te dodatki do żywności. Jeśli przestaniesz je spożywać... w niektórych przypadkach to kwestia dni, i symptomy dystrofii mięśniowej znikają. Czy to nie szokujące? **[Oczywiście - to szokujące bzdury.]**

[M]: To szokujące.

[T]: Ta choroba najczęściej jest powodowana dodatkami do produktów żywnościowych. W wielu przypadkach ta choroba jest diagnozowana, kiedy człowiekowi nic nie jest. To dodatki do żywności powodują problem. **[Bzdetów ciąg dalszy.]**

[M]: Kevin, wiele się dziś nauczyłem. I wierzę, że oglądający nas również. Zamierzam nawet spróbować octu.

[T]: [Chrząka]

[M]: Myślę, że to zadziała i z całą pewnością przeczytam twoją książkę.

[T]: Wszystko to jest w mojej książce. **[Nie zauważyłem choćby jednej wzmianki o occie, czy o jakimkolwiek innym środku. Znalazłem rozdział „Jak już nigdy nie być chorym” gdzie wypisane zostało 111 różnych strategii (jak np. noszenie tylko białych ubrań w budynkach), z których znakomita większość pozbawiona jest jakiegokolwiek sensu. Niemniej żadna z tych strategii nie odnosi się do konkretnej choroby czy dolegliwości.**

W rozdziale „Sposoby na wszelkie choroby” Trudeau pisze:

Chciałbym dać Wam lekarstwa na wszelkie dolegliwości. Chciałbym pokazać Wam naturalne sposoby leczenia, które usunęłyby wasze problemy natychmiast i raz na zawsze. Jednak, kiedy zacząłem pisać tę książkę, Federalna Komisja Handlowa (FTC) wraz z Administracją Żywności i Leków (FDA) podjęły bezprecedensowe akcje. Zabroniono mi przedstawić w tej książce jakiegokolwiek środki czy metody leczenia. FTC zabroniła mi przedstawiać jakiegokolwiek specyficzne zalecenia, a także mówić o tym, gdzie możecie zdobyć poszczególne środki lecznicze. Cały rozdział traktujący o tych sprawach został ocenzurowany przez FTC.

Wierzysz w to? Ja nie. Trudeau zgodził się podpisać dokument, w którym zadeklarował, że nie będzie prowadził sprzedaży żadnych produktów zdrowotnych, ani publikować materiałów służących ich sprzedaży. Nadal posiada prawo, wynikające z Pierwszej Poprawki, głosić, że wiele niekonwencjonalnych metod czy produktów może przyczynić się do poprawy zdrowia. Daniel Kaufman (prawnik FTC) prowadzący sprawę Trudeau, powiedział mi, że podstawowym celem procesu był zakaz używania przez niego książek i publikacji do promowania produktów, z produkcją i sprzedażą których miał bezpośrednie finansowe powiązania.]

[M]: „Naturalne Leki — Oni nie chcą, żebyś o tym wiedział”, to tytuł książki. Był to program „A Closer Look”. Nazywam się Pat Mathews i jeszcze raz dziękuję Kevinowi.

[P]: Cała przyjemność po mojej stronie.

[M]: To było wspaniałe. Dziękuję ci.

[P]: Dziękuję również.

*

Tłumaczenie za zgodą autora.

Stephen Barrett

Ur. 1933. Emerytowany amerykański psychiatra i pisarz, założyciel [National Council Against Health Fraud](#) (obecnie wiceprezes i dyrektor działań internetowych), redaguje serwis Quackwatch. Prowadzi 22 strony internetowe zajmujące się oszustwami związanymi z medycyną i uzdrawianiem

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 21-04-2007)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5354) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5354>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl